

Nadja Tiller



Znana aktorka niemiecka Nadja Tiller grała ostatnio w filmie Roberta Siodmaka „Gorycz i słodycz”. Nadja pretenduje do tytułu „kociaka sezonu”.

Fot. — CAF

Głos WIELKOPOLSKI

CZY TEL NIE

Poznań
wtorek
5 stycznia
1960

Rok XVI Wydanie A B

Cena 50 gr

Nr 3 (4951)

Mimo zimy — rolnicy orzą

Na Podhalu pasą się owce i kwitną stokrotki

Kalendarzowa zima w pełni — a tymczasem na polach w większości dzielnic kraju śniegu nie widać. Sytuację tę wykorzystują rolnicy, przygotowując się do prac wiosennych.

W licznych miejscowościach Pomorza chłopcy kończą przedzimowe orki oraz wywożą i przyorywają obornik. W GS-ach bydgoskich panuje duży ruch. W ostatnich kilkunastu dniach sprzedały one kilkadziesiąt tysięcy ton nawozów sztucznych, czyli blisko 3/4 posiadanych zapasów.

Nie dziwią też nikogo zimowe orki w woj. krakowskim.

Nieznany portret St. Moniuszki

Muzeum Moniuszkowskie przy Warszawskim Towarzystwie Muzycznym wzbogaciło się ostatnio o cenną pamiątkę. Jest to portret twórcy „Halki” malowany przez jego syna Jana Czesława Moniuszkę. (PAP)

W wielu rejonach tego województwa m. in. w powiatach Bochnia, Tarnów, Brzesko i Kraków chłopcy — korzystając z ocieplenia i spulchnionej deszczem gleby — orzą.

Niecodzienne natomiast wrażenie sprawiają pasące się w styczniu na łąkach owce. Spotkać je można w niektórych wioskach Podhala, położonych wzdłuż szosy zakopiańskiej, oraz przy drodze do Nowego Sącza. Wprawdzie nie można powiedzieć, aby zwierzęta miały za wiele paszy zielonej, niemniej jednak w bardziej nasłonecznionych okolicach woj. krakowskiego śnieg znikł już dawno, a słońce spowodowało zazielenienie

się łąk i pastwisk. Pojawiły się również pierwsze w tym roku stokrotki. (PAP)

Wojskowa przysięga



W Wielkopolskiej Jednostce KBW odbyło się uroczyste zaprzysiężenie żołnierzy młodego rocznika. (szczegóły na str. 3)

Fot. — K. Przechodzki

Dramatyczna walka z wodą w kopalni „Trzebionka”

Od kilku dni górnicy będącej w budowie kopalni rud cynkowo-olowianych „Trzebionka” w woj. krakowskim przeżywają gorące chwile. W przeddzień Sylwestra w kopalni nastąpił silny wylew podziemnego strumienia wody, która z wielką szybkością zaczęła zalewać wszystkie wyrobiska.

Obliczono, że na dobę przybawo 60 tys. m sześć. wody. Do akcji ratunkowej zmobilizowano natychmiast wszystkie możliwe środki. Pracowały tam wielkie pompy z rurowymi i średnicy 600 mm. Mimo to sytuacja uległa pogorszeniu.

Nowa fabryka silników okrętowych

2 stycznia br. uruchomiona została fabryka silników okrętowych w Stoczni Gdańskiej. Przystąpiono tu do prac związanych z budową pierwszego motoru okrętowego o mocy 4,5 tys. m. W latach 1960-65 nowy zakład wyprodukuje 31 takich motorów. Jest to trzeci w Polsce ośrodek budowy silników okrętowych. Jak wiadomo, produkują je Zakłady Urządzeń Technicznych „Zgoda” w Świętochłowicach oraz zakłady „Cegielskiego” w Poznaniu. Utworzenie jeszcze jednego ośrodka budowy silników okrętowych jest wyrazem tendencji do całkowitego przejścia na napęd motorowy statków budowanych przez polski przemysł okrętowy. PAP

Będzie więcej farb i lakierów

W fabryce farb i lakierów w Dębicy przystąpiono do rozruchu oddziału lakierów bezbarwnych tzw. nitro-celulozowych. Produkcję tych poszukiwanych na rynku lakierów nowy oddział rozpocznie jeszcze w bieżącym miesiącu. Znajdą one szczególnie szerokie zastosowanie w przemyśle meblarskim. Nowy oddział wyposażony w urządzenia i aparaturę krajową i importowaną dostarczać będzie rocznie ponad 3,5 tys. ton lakierów „nitro”. PAP

PAP RADIO AP INF WE TELEFONEM
API TELEFONEM PADIO INF WE PAP
RADIO INF WE TELEFONEM PADIO INF WE PAP
TEL INF WE TELEFONEM PADIO INF WE PAP
PAP INF WE TELEFONEM PADIO INF WE PAP
INF WE TELEFONEM PADIO INF WE PAP
TELEFONEM INF WE RADIO PAP AP

Krótko

Odwiedzi Argentynę

Jak podaje argentyńskie ministerstwo spraw zagranicznych, prezydent Eisenhower złoży w dniach 24 i 25 lutego br. wizytę w Argentynie w ramach planowanej podróży po krajach Ameryki Łacińskiej.

Churchill na Riwerze

Były premier W. Brytanii Winston Churchill przybył na Riwerę Francuską, gdzie spędzi dłuższy odpoczynek. Churchillowi towarzyszy synny armator grecki Aristoteles Onassis.

Napięcie w Caracas

Korespondent agencji UPI donosi z Caracas, że stolicy Wenezueli oraz wielki ośrodek przemysłu naftowego Maracaibo były patrolowane w poniedziałek przez wzmocnione oddziały policji w obawie przed wybuchem nowych zamieszek. Zarówno w Caracas jak i w Maracaibo, eksplodowało znów kilka bomb.

Noworoczna choinka w Moskwie

W czasie uroczystości noworocznych w Pałacu Sportu na Łuznikach. Wjazd Dziadka Mroza witał huraganem i radość zgromadzonych młodych oraz starszych widzów. Fot. — CAF



Nowe formy świadczeń dla członków ZSS „Społem”

W programie działania ZSS „Społem” ustalonym na 1960 rok, obok zadań gospodarczych bardzo znaczne miejsce zajmują sprawy samorządowe i społeczno-wychowawcze. O tym, jakie są kierunki pracy w tej dziedzinie i jakie korzyści wynikają z niej dla spółdzielców, poinformował przedstawiciela PAP wiceprezes ZSS „Społem” — J. Zerkowski.

Spółdzielczość spożywców, zrzeszająca obecnie prawie 2 mln. członków, pragnie nie tylko rozszerzać swe szeregi, ale dąży również do bezpośredniego udziału większej liczby członków w nadzorze i kontroli placówek spółdzielczych.

Ponadto spółdzielczość rozwija wśród członków coraz żywszą działalność społeczno-wychowawczą. Pragnie im służyć radą i pomocą, umożliwiając samokształcenie, organi-

zować rozgrywki. Czyni to przy pomocy spółdzielczych poradni, punktów usługowych, wypożyczalni sprzętu gospodarstwa domowego i turystycznego oraz pokazów, kursów i wycieczek.

W 1960 r. powinno nastąpić znaczne ożywienie działalności spółdzielczych świetlic i klubów. Liczba ich wynosi obecnie 220, a ma poważnie wzrosnąć.

Bardzo interesująco przedstawiają się formy świadczeń dla dzieci spółdzielców. W świetlicach i klubach będą one mogły korzystać z pomocy w nauce, oglądać filmy, uczyć się muzyki.

Na wszystkie te cele przeznaczona jest w 1960 r. poważna suma 78 mln. zł. Pochodzi ona z zysków osiągniętych przez „Społem” w 1959 r. (PAP)

Dorobek Poznania na Wystawie Piętnastolecia

W związku z rocznicą wyzwolenia Poznania, 22 lutego br. zostanie otwarta w hali nr 7 MTP Wystawa Piętnastolecia, obrazująca dorobek naszego miasta w poszczególnych dziedzinach. Wystawę opracowuje specjalna komisja, powołana przez Prezydium Rady Narodowej m. Poznania. Na czele komisji stoi dyrektor MTP, Stefan Askanas.

Scenariusz wystawy znajduje się jeszcze w opracowaniu; toteż trudno na razie podać bliższe szczegóły. Obecnie poszczególne instytucje przygotowują materiały statystyczne, zdjęcia i eksponaty, które zostaną przekazane plastynom do opracowania. M. in. w jednym z działów zobrazowane będą osiągnięcia kulturalne naszego miasta. (b)

„Najazd” na Krynicy

W obecnym sezonie zimowym Krynica przeżywa niepokojącą w ostatnich latach inwazję gości. Po raz pierwszy w powojennym sezonie zimowym wykorzystane zostały w pełni wszystkie krynickie pensjonaty. Niektóre domy „Orbisu” zazwyczaj nieczynne w zimie — wydzierżawione Funduszowi Wczasów Pracowniczych mają również komplet.

Nie licząc kuracjuszy, którzy wypełniają szereg sanatoriów i domów wczasowych, w Krynicy obecnie w Krynicy kilka tysięcy wczasowiczów. Krynica nie sprawiła swym gościom zawodu. Nie ma już prawie w uzdrowisku domu wczasowego, który by nie zapewniał swym mieszkańcom odpowiednich wygód, centralnego ogrzewania, bieżącej ciepłej i zimnej wody. Ulice i drogi zostały przebudowane i odnowione. Unowocześniono także łazienki i pawilony zabiegowe w nowym Domu Zdrojowym, wyremontowano domy wypoczynkowe.

Ciemności nad Śląskiem

4 bm. przed południem w wielu miastach Górnego Śląska zapadł nagły mrok, przypominający ciemności nocy. Na ulicach zapalono latarnie, oświetlono wnętrza i wystawy sklepów, samochody i tramwaje jeździły z zapalonymi światłami. Półtoręj godziny Katowice i okoliczne miasta pogrążone były w ciemnościach.

Według śląskich meteorologów to ciekawe zjawisko atmosferyczne wywołane zostało wysoką wilgotnością powietrza, tak, że dymy i pyły unoszące się z kopalni i hut nie rozchodziły się w górnych warstwach atmosfery lecz zawisły tuż nad ziemią. Jak informuje stacja meteorologiczna PIHM w Katowicach, pełne pyłu i dymu chmury o grubości 2-3 tys. metrów, które napłynęły nad Górny Śląsk, obniżyły się do 30 metrów nad ziemię. W wyniku tego „zapadła noc” która trwała tak długo dopóki wiatr nie rozgonił chmur i nie rozwiał mgły oraz warstw wilgotnego powietrza. (PAP)

Sprawca śmierci H. Alszera — ujęty

4 bm. funkcjonariusze MO woj. katowickiego aresztowali sprawcę śmierci znanego piłkarza, zasłużonego mistrza sportu, reprezentanta barw na rodowych — Henryka Alszera. Zbrodniczym kierowcą, który w dzień sylwestrowy spowodował śmierć Alszera, okazał się Marian Kasprzak, kierowca ciężarówki Star, będącej własnością PSS w Wirku. M. Kasprzak, który ujęty został dzięki pomocy miejscowego społeczeństwa przyznał się do winy. (PAP)

KOSZYKÓWKA
Lech — reprezentacja Polski — 65:46.
CSR — Węgry — 63:27.

GŁOS
WIELKOPOLSKI

Redaktor naczelny — Leonard Wachalski, zastępca redaktora naczelnego i kierownik działu publicystyki — Eugeniusz Kitzmann, sekretarz redakcji — Marian Flejsterowicz i Wiesław Potrzycki, kierownicy działów: kultury — Janusz Binek, miejskiego — Eugeniusz Cofta, sportowego — Tadeusz Kaczmarek, terenowego — Józef Pleprzak.

Dziśniejszy serwis informacyjny-polityczny do druku przygotował Mieczysław Haliński.

GŁOS OBSERWATORA

Trudny okres

We Francji niezadowolenie z finansowej polityki rządu jest powszechne. Uchwalony ostatnio budżet nie przyniósł żadnego zadośćuczynienia decydatorem świata pracy. Zabierając głos w dyskusji nad budżetem, deputowani komunistyczni Waldeck-Rochet oświadczył, że wydatki wojskowe stanowią 32 proc. całości wydatków budżetowych, a podwyższenie kosztów utrzymania zredukowało się nabywcą zarobków w ciągu dziewięciu miesięcy o 12 proc.

REKLAMOWANA AKCJA

W końcu listopada francuski sekretariat do spraw handlu wewnętrznego podjął niesłychanie głośną reklamowaną akcję zniżki cen detalicznych. Na zlecenie rządu wielkie firmy posiadające własną sieć sklepów detalicznych obniżyły ceny 50 artykułów. Oczywiście właściciele pojedynczych sklepów, którzy skupiają w swych rękach większość handlu detalicznego, weszli w protest. Pojawili się głosy, że cała akcja rządu ma na celu stworzenie dogodnych warunków dla koncentracji handlu, czyli służy wypieraniu drobnych kupców. Część prasy obliczyła zresztą, że nawet gdyby cała ta akcja została przyjęta przez resztę handlu i ceny zalecone przez rząd stałyby się powszechne, to i tak wydatki rodzin francuskich zmniejszyłyby się zaledwie o 1 proc.

ZACISKANIE PASA

By zorientować się lepiej choćby tylko w ogólnych zarysach w sytuacji ekonomicznej, jaką właśnie przeżywa francuskie społeczeństwo, trzeba przypomnieć, że mniej więcej rok temu — w grudniu 1958, przeprowadzona została operacja finansowa, którą sam de Gaulle nazwał dosadnie zaciśnięciem pasa. Frank został zdewaluowany, zastrzyżony podatkami, skasowano subwencje i ulgi podatkowe, podkoczony czystsze za lokale mieszkalne i handlowe. W zamian za to rząd obiecywał stabilizację gospodarczą, uporządkowanie finansów i inne tego rodzaju dobrodziejstwa.

Pod koniec lipca ubr. oficjalny wskaźnik cen 179 artykułów wchodzących do tzw. „koszyka”, czyli artykułów najpotrzebniejszych i codziennego użytku, zwykował już jednak o 4,9 proc. Dodajmy, że ów wskaźnik wykazał wzrost cen licznych artykułów przemysłowych. Eksperyment obniżania cen artykułów rolnych, aby pozwolić na wyrównanie wyższych cen artykułów przemysłowych — nie udał się.

UJEMNE WYNIKI

Zesioroczna operacja finansowa we Francji przyniosła nie tylko same ujemne wyniki. Eksport francuski stał się konkurencyjny, a bilans handlowy z krajami spoza strefy franka był w drugim i trzecim kwartale br. do-

Impas zostanie przełamany?

Wokół sprawy zbliżenia Zachodu do Chin

Jak donosi korespondent PAP, w kołach politycznych i dziennikarskich Londynu mówi się coraz więcej o możliwościach zbliżenia przez Wielką Brytanię akcji mającej na celu pewne zbliżenie między Zachodem i Chinami.

Wynika to z jednej strony z rosnącego zainteresowania brytyjskich kół gospodarczych możliwościami, jakie przedstawiać może w przysz-

łości rynek chiński, z drugiej zaś z przekonania, iż coraz trudniej będzie rozstrzygać najważniejsze problemy międzynarodowe, szczególnie do tyżące Azji i Afryki, bez udziału ChRL. W związku z tym w prasie brytyjskiej zaczynają się pojawiać informacje o możliwości spotkania premiera Macmillana z przywódcami chińskimi. Zdaniem dziennika „Daily Mail”, Macmillan zastanawia się nad ewentualnym udaniem się do Pekinu w przyszłym roku.

Zagadnienie to ma być poruszone na konferencji premierów Wspólnoty Brytyjskiej, która odbędzie się w

Pompy i 400 tysięcy

Kiedy w ZPG „Stomil” nastąpiła awaria rurociągu usiłowało uruchomić zapasowe pompy. Niestety, żadna z czterech, nie była zdolna do użytku. W rezultacie trzeba było przerwać produkcję, co spowodowało straty przekraczające 400 tys. zł.

W związku z tym faktem Prokurator Wojewódzki w Poznaniu oskarża pracowników „Stomila” — zastępcę gł. mechanika Bernarda Szulca i gł. mechanika Adama Ignaszewskiego. Obu zarzuca się niedopełnienie obowiązku troski i nadzoru nad stanem technicznym i przebiegiem remontu zastępczej stacji pomp. (ak)

Skoczył do Warty by ratować... kota

Niezwykły wypadek obserwowali 3 bm w godzinach popołudniowych przechodnie mijający Most Marchlewskiego na Warcie w Poznaniu. Do płynącego na krze, niespokojnie miauczącego kota, podpłynął w pewnym momencie (w ubraniu) mężczyzna — porwali biedne zwierzę i powrócił do brzegu.

Jak się okazało był to mieszkaniec pobliskiej dzielnicy Poznań — Starołęki Włodzimierz Pietrzak, któremu młodociani psotnicy porwali ulubionego kota i rzucili na przepływającą krę. (PAP)

Londynie w maju br. Nie wyklucza się także, że i Amerykanie mogą w niedalekiej przyszłości zrewidować swą politykę w stosunku do Chin.

Wizyta Macmillana miałyby się odbyć w ramach podróży po krajach Dalekiego Wschodu. Premier brytyjski zastanawia się podobno również nad odbyciem podróży po Ameryce Łacińskiej. (PAP)

Strauss następcą Adenauera?

Jak informuje dziennik „Westfaelische Rundschau”, z poufnej ankiety przeprowadzonej na polecenie władz CDU wynika, że najbardziej popularnym politykiem typowanym na następcę Adenauera jest minister obrony Strauss. Zdania tego ma być większość polityków CDU / CSU, którzy dają jednak zarazem, że ewentualne objęcie tego urzędu przez Straussa wchodziłoby w grę dopiero po zakończeniu kadencji Adenauera. (PAP)

Na Kremlu

Basza Spaska na Kremlu w Moskwie jest pięknie iluminowana w nocy. Na zdjęciu — prezentuje się ona również w okazyjnie w noc zimową.

Fot. — CAF



U PRZYJACIÓŁ

GŁÓWNE WYDARZENIA W ALBANI

Na progu nowego 1960 roku Redakcja Agencji Publicystycznej — Informacyjnej API zwróciła się do ambasady krajów socjalistycznych w Polsce z prośbą o specjalną wypowiedź dla naszych Czytelników.

II Sekretarza Ambasady Albńskiej Republiki Ludowej — Jani Lasku — zapytaliśmy o to, jakie były w 1959 r. najważniejsze wydarzenia w życiu narodu albańskiego.

Najważniejszym wydarzeniem w 1959 roku w życiu narodu albańskiego była 15 rocznica wyzwolenia Albanii, historyczna data zmobilizowała całe społeczeństwo do wykonania zadań wysuniętych przez nasz rząd i partię. Roczny plan gospodarczy został wykonany w 100 proc. i równocześnie zrealizowane zostały zadania czterech lat naszego planu pięcioletniego. Z 2.300 wsi, które istnieją w Albanii, już około 2 tysięcy należy do spółdzielni produkcyjnych — w tym roku zakończone zostało użytkowanie całej ziemi uprawnej znajdującej się na niżynach. Powaznym osiągnięciem w odbywającej się w naszym kraju rewolucji kulturalnej był urządzony w Tiranie z okazji 15-lecia Festiwal Muzyki, Pieśni i Tańca, w którym uczestniczyło kilkanaście tysięcy artystów-amatorów z całego kraju. Piętnaście lat rozbudowy szkolnictwa zamknęliśmy znamienym wynikiem: w każdej albańskiej wsi czynna jest szkoła podstawowa, lub szkoła 7-letnia.

Głównym wydarzeniem politycznym ubiegłego roku był pobyt w Albanii radzieckiej delegacji partyjno-rządowej z N. S. Chruszczowem na czele. Po raz pierwszy w historii nowej Albanii przywódca wielkiego Kraju Rad złożył nam wizytę.

Trzecia sprawa, którą chciałbym szczególnie podkreślić, to wysiłki, jakie albański rząd i partia czyniły w celu przekształcenia Półwyspu Bałkańskiego w strefę pokoju poprzez wyeliminowanie zbrojeń atomowych i rakietowych w półwysep, na którym zapanowała atmosfera przyjaźni i dobrosąsiedzkiej współpracy między wszystkimi krajami. Do tego celu naród albański będzie dążyć w rozpoczynającym się 1960 roku.

Jani Lasku

„Koziołki”

Na 138 Poznańską Grę Liczbowa „Koziołki” na dzień 3 bm. wpłynęło 401.810 zakładów o łącznej wartości 1.205.430 zł. Fundusz nagród wynosi 662.986,50 zł.

W wyniku publicznego komisijnego losowania, które odbyło się 3 bm. w Gnieźnie zostały wylosowane następujące numery wygrywające:

17 — 33 — 37 — 45 — 49

NRF i nowe czasy

W restauracji hotelowej w Essen oglądaliśmy widowisko, jakby żywym przeniesione z innej epoki. Przy kilku stolikach rozsiadło się przy piwie i sutej kolacji ze 20 młodych ludzi w kolorowych czapeczkach na głowie i przepasanych równie kolorowymi szarfami. Jeden z nich ma na sobie pełny mundur, babcie kolorowy, szamerywany srebrem i złotem, przed nim zaś leży szpada, z rodzaju tych, jakie nosić mogli trzej muszkietierowie Dumasa. Mundurowa bluza uzupełniają białe, bardzo obcisłe spodnie (epoka napoleońska) oraz wysokie buty z cholewami niemal po pachy.

Nacjonalistyczne korporacje

Mamy do czynienia z jedną z owych elitarnych korporacji, które w republice weimarskiej były przeważnie siedliskami konserwatywnego nacjonalizmu starej daty. Korporacja, z której członkami rozmawiam, należy w dodatku do tak zwanych „schlagende Verbände”, tj. organizacji uprawiających mensury i pojedynki na szpady „dla kształcenia odwagi i męskości”. Wszystko wypisz wymaluj jak w słynnym „Poddanym” Henryka Manna.

Czy dużo jest takich i podobnych organizacji nacjonalistycznych w Niemczech zachodnich? Czy pojawiają się znów umundurowane ugrupowania militarystyczne? Młodzież socjalistyczna zebrała na ten temat szczegółowe dane. Inter-

O młodzieży czyli o bierności

niemieckimi” organizacjami młodzieżowymi w Austrii.

Otóż w roku 1955 po raz pierwszy z okazji dnia „Stahlhelmu” (organizacji militarystycznej, wcielonej w swoim czasie do SA) na ulicach Goslara pojawiły się publicznie umundurowane oddziały młodzieży, należącej do militarystycznej organizacji „Jugendkorps Scharnhorst”. Wówczas nikt nie brał tej demonstracji poważnie. Od tego czasu jednak sytuacja się zmieniła. W Niemczech Zachodnich zaroilo się od niewielkich na ogół organizacji i grup nacjonalistycznych, działających pod hasłami jawnie antydemokratycznymi, rewizjonistycznymi, lub pod przykrywką „europejskich” sloganów antykomunistycznych.

40 tysięcy członków

W chwili obecnej nacjonalistyczne organizacje młodzieżowe, związane częściowo ze skrajnie pravicowymi ugrupowaniami politycznymi, częściowo z rewizjonistycznymi organizacjami przesiedleńców, liczą szacunkowo około 40 tysięcy członków. Większość tych organizacji skupia się w trzech blisko ze sobą współpracujących centralach.

Utrzymują one stały kontakt z organizacjami faszystowskimi w innych krajach, np. z „Jeunesse Phalangiste” we Francji i z „Fronte do Juventudes” w Hiszpanii. Szczególnie bliskie są kontakty z „wielko-

Intelektualna pustka

Siedzieliśmy w Bonn w czwórce przy jednym stoliku. Z moich trzech rozmówców żaden nie przekraczał 25 lat. Wykształcenie średnie — plus kilkunastoletnie szkoły fachowe. Jeden jest hotelarzem, dwaj pozostali technikami. W toku rozmowy wspominałem pierwszego prezydenta republiki weimarskiej — Fryderyka Eberta, którego imieniem nazwana jest jedna z najdłuższych ulic w Bonn. Żaden z moich rozmówców nie wiedział, kto to taki. Zaintygrowany pytałem dalej — o okresie przedhitlerowskim nie wiedzieli nic, dosłownie nic.

Ale może o samym hitleryzmie? Owszem, wiedzą, że Hitler, że wojna, że jakieś zbrodnie — ale nie bliższego. Słyszeli jeszcze o Goeringu i Goebbelsie, o którym właśnie jeden z popularnych tygodników ilustrowanych zamieszcza sensacyjny i pikantny reportaż w odcinkach. Ale na tym koniec.

Spróbujmy z innej beczki — musza, choćby ze szkoły średniej, pamiętać coś z wcześniejszej historii Niemiec. Grosser Kurfürst? — pierwszy raz słyszą, Fryderyk II — nie znają. Aha, Fryderyk Wielki — owszem był taki.

Czyżby tylko współczesna polityka obchodziła tych młodych ludzi? Ale i tu zupełnie fiasko. Poza osobą

Adenauera nie znają nikogo z aktualnych ministrów, albo nie wiedzą, jaka jest jego funkcja (w prasie huczało właśnie o awanturze między Adenauerem i ministrem Lemmerem).

Rzecz, jak się wydaje, tłumaczy się daleko posuniętą amerykańską pojęć wśród niezorganizowanej młodzieży w Niemczech Zachodnich, a ta liczy się na miliony.

Najważniejszy — interes

Polityka dla polityków — my musimy patrzeć z czego chleb jemy: tak, mniej więcej dąłoby się streścić stosunek młodego, niezorganizowanego mieszkańca Niemiec Zachodnich do problemów dnia codziennego. Bundeswehra? — oczywiście, to przykra przerwa w karierze, z którą trzeba się spieszyć, by zapewnić sobie ciepłe miejsce w życiu. Ale ostatecznie jest się tym lojalnym obywatelem i jak trzeba, to trzeba.

Przyznam, że ten stan ducha, choć tak bardzo przecież daleki od ducha SS i SA — nie ma w sobie nie uspokajającego. W sprzyjających okolicznościach 40 tysięcy poddanych dyscyplinie członków militarystycznych organizacji młodzieżowych może się okazać większą siłą materialną niż miliony młodych ludzi, którzy politykę pozostawiają politykom.

Wojciech Barcz

LISTY DO REDAKCJI

DO
NACZELNEGO REDAKTORA
„GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO”

Jako autorka felietonu pt. „Biedna wdowa i bogaty rencista” opublikowanego w „Głosie” w dniu 24 listopada ub. r. oraz w związku z odpowiednią na powyższy felieton Przewodniczącej Prezydium DRN — Jeżycze, ob. Klawitter, zamieszczoną w „Głosie” w dniu 17. 12. 1959 pod polemicznym tytułem „Po czyżej stronie racja?” — uważam za swoje prawo i obowiązek ustosunkowania się do wypowiedzi ob. Klawitter również na łamach „Głosu”.

Przewodnicząca Klawitter odpowiadając na mój felieton potwierdza wszystkie zawarte w nim fakty. A więc prawdą jest, że rencista, ob. Rogaliński, 9 miesięcy czekał na zatwierdzenie swego wniosku o zapomogę, prawdą jest również, że wdowa, ob. Sporna, której warunki życiowe ani materialne bynajmniej do tego nie upoważniały, wystąpiła z podobnym wnioskiem.

Na tle powyższych faktów oparłam swój felieton zamieszczony w rubryce „Tacy jesteśmy”, w której od szeregu miesięcy ukazywały się w „Głosie” sylwetki ludzi pozytywne i negatywne, co miało, rzecz jasna, spełniać określone cele społeczno-dydaktyczne.

Jednakże, bez względu na prawdziwość danych przytoczonych w moim felietonie, ob. Klawitter — stosując całkowitą unik w odniesieniu do faktu, iż rencista pozostawał bez odpowiedzi na swój wniosek przez 9 miesięcy — pisze, że przyznano mu „paczke żywnościową, którą to osobie odebrał bez jakiegokolwiek nacisku ze strony pracowników tut. Referatu, jak to niesłusznie podkreśla artykuł prasowy”, podczas gdy w felietonie w ogóle nie było mowy ani o żadnej paczce, ani o żadnym nacisku w związku z paczką stosowanym. Nie było mowy i być nie mogło z tej strony przyczyn. Ze rencista otrzymał paczkę w czasie, gdy felieton był już złożony w redakcji, co ob. Klawitter, jeśli zechce sięgnąć do dat — bez trudu może stwierdzić.

Przewodnicząca Przew. DRN pisze dalej, że wniosek wdowy został zatwierdzony, a tymczasem „Fakt ten w artykule prasowym został całkowicie pominięty”. Owszem, został pominięty i miał prawo być pominięty z dwu przyczyn: po pierwsze — decyzja w tej sprawie zapadła już po napisaniu przeze mnie felietonu, po drugie — dziennikarz nie ma obowiązku czekać na ostateczne zatwierdzenie każdej sprawy zanim zacznie o niej pisać, ma natomiast prawo pisać (było zgodne z prawdą) już w czasie jej trwania, w każdym momencie, który uzna za stosowny.

Jest jeszcze i trzecia przyczyna, dla której nie był dla mnie istotny sposób zatwierdzenia wniosku wdowy przez Prezydium, aczkolwiek dla każdego rozsądnego człowieka musiało być jasne, że mógł być tylko odrzucony. W felietonie nie chodziło mi bynajmniej o zaatakowanie czy „rozgoryczenie” Prezydium DRN — Jeżycze lub jeżego Przewodniczącej. Chodziło mi wyłącznie o pokazanie dwu krańcowo odmiennych postaw życiowych — rencisty, ob. Rogalińskiego i wdowy, ob. Spornej — zgodnie z zamierzeniami rubryki, w której felieton się ukazał. O Prezydium wspominałam, że się tak wyrażę, jedynie przy okazji, marginesowo, zapominając nieopatrznie o znanym przysłowiu „uderz w stół...”

Nie mogę jednak nie wyrazić zdziwienia, że dla usprawiedliwienia niedociągnięcia swojego aparatu w stosunku do rencisty, Prezydium strzela z Grubej Berty imputując w zakończeniu swej odpowiedzi mojemu felietonowi, iż „stał się przyczyną rozgoryczenia nie tylko opiekuna społecznego przeprowadzającego wywiad, ale całego zespołu terenowych opiekunów społecznych”, podczas gdy felieton mój nie zawierał żadnych uwag krytycznych pod adresem żadnego opiekuna społecznego. Lecz przerażenie mnie ogarnia na myśl, co napisałaby do redakcji Przewodnicząca Prezydium DRN — Jeżycze, gdyby korzystając z uprawnień dziennikarskich, pozwoliła sobie jednak skrytykować publicznie zasługującego na to opiekuna społecznego? Albo co by było, gdyby dziennikarz ośmielił się słusznie skrytykować jednego z naszych dzielnych żołnierzy? Strach pomyśleć! Obraziliby się może całe Wojsko Polskie...

Wyrażając nadzieję, iż moje wyjaśnienia ułatwią Redakcji uzyskanie odpowiedzi na pytanie „Po czyżej stronie racja?” — łączę serdeczne pozdrowienia.

Halina Sawicka

Rok 1960 pomyślniejszy dla budownictwa mieszkaniowego

Również szkolnictwo otrzyma 91 izb

Rosną nowe osiedla w Poznaniu, na pustych placach między starymi domami powstają okazałe budynki. Mimo to izb mieszkalnych ciągle brak. W 1960 roku na pewno jeszcze też nie zostaną rozwiązane wszystkie trudne ścieżki lokalowe i liczba czekających na przydział wymarzonego mieszkania nie wiele się zmniejszy. Nie można jednak obojętnie przejść obok faktów, że w tym roku w Poznaniu, Nowych domów przybywa w centrum i na peryferiach.

W pierwszym roku nowej pięcioletki nie zmniejszy się tempo robót budowlanych.

Dziś — Bal Prasy

Gorączka, panująca w Poznaniu w przededniu tegorocznego Balu Prasy, przypomina najgorętsze dni przedświąteczne. W pracowniach krawieckich, w salonach fryzjerskich i kosmetycznych wrze. Na ulicach i w tramwajach temat „pogoda” ustąpił miejsca tematowi — we wtorek doroczny Bal Prasy.

Wiadomość o nagrodzie ufundowanej przez redakcję „Kaktusa” (podobno samochód) zelektryzowała poznańskie przedsiębiorstwa i zakłady. Napływają liczne dalsze upominki dla uczestników balu. Na listę fundatorów wpisały się między innymi Poznańskie Zakłady Przemysłu Tluszczonego (kilka zestawów mydeł toaletowych), Przedsiębiorstwo „Warzywa — Owoco” (wiązanki kwiatów do poloneza dla wszystkich pań), „Jubiler” (kolacja z granatami), „Delikatesy” (paczka ze smakołykami), „Rytosztuka” (srebrna papierosnica i pierścienek), „Lechia” (kosmetyki), Rzeźnia Miejska (prawdopodobnie — nie siódmyce...), Poznańska Wytwórnia Win (skrzynkę najlepszych gatunków win) oraz Przedsiębiorstwo Jajczarsko-Drobiarskie — zgadnijcie co?

Organizatorzy przygotowali wiele niespodzianek, trzymanych do ostatniej chwili w tajemnicy. Wiadomo jednak, że — ulegając presji poznańskich mistrzyni igły — zdecydowano wprowadzić m. in. konkurs na najpiękniejszą toaletę.

Pozostałe karty wstępu prosimy odbierać dziś do godz. 13 w Agencji „OmniPress”, ul. Głogowska 16, tel. 637-65. (na)

W muzykalnym Poznaniu

Koncert karnawałowy Filharmonii

Noworoczny koncert symfoniczny poświęcił Filharmonia, zgodnie z tradycją, tzw. muzyce lżejszej. W programie figurowały głównie tańce różnych narodów, często w znakomitych opracowaniach i stylizacjach. Wieczór rozpoczął się bardzo jeszcze klasycznym „Polonezem” z „Krakowiaków i górali” Jana Stefaniego. Kompozytor ten żył na przełomie XVIII i XIX wieku. Pisał wale, pierwsze w historii muzyki polskiej, obok Macieja Kamińskiego. Zwiastował zawiadki „Krakowiak” i „Oberek”, które nastąpiły po Polonezie, niebicie udowodniają jak Stefani (przecież Czech z pochodzenia!) gruntownie zapoznał się z naszą muzyką ludową, którą skrzętnie zbierał, notując „na żywo” polskie melodie — w gospodach i karczmach. Nowoczesną szatę instrumentacyjną nadał tańcom instrumentom — niedawno zmarły G. Fitelberg.

„Opowieści laski wiedeńskiej” przeniosły słuchaczy w atmosferę XIX-wiecznego salonu. Straussowski walc to oczywiście staroświecysta, ale jakże stylowa i pełna elegancji. Teraz wystąpił członek naszego zespołu filharmoników — Henryk Barczak, który odegrał na trąbce dwa niedługie utwory (Gimelliego i Pestalozzy). Współczesne rytmy jazzu, jaskrawe dźwięki trabki i czysta technika wirtuozowska solisty wprowadziły dopiero na salę nastroj karnawałowego szaleństwa. Aż dziw, że nasza publiczność umiała tak spokojnie wysłuchać tej muzyki, celebrując ją w wielkiej ciszy i skupieniu (niby „Eroice” Beethovena). Na koncertach typu rozrywkowego trochę śmiesznie może owa śmiertelna powaga, podczas gdy nogi podrywają się same do tańca — w takt niepokojących rytmów foxtrotowych i wściekłego wrzasku trabki. Oczywiście nasi stali bywalec wieczorów Filharmonii przyzwyczajeni są do nienagannyh form, pa-

Do końca 1960 r. Dyrekcja Budowy Osiedli Robotniczych ma wybudować 1726 izb mieszkalnych na potrzeby Prezydium RN m. Poznania. A więc nieco mniej niż w 1959 r. (2.187). Natomiast więcej będzie oddanych w stanie surowym. W 1959 rozpoczęto budowę 1.841 izb mieszkalnych, a w 1960 r. przewiduje się rozpoczęcie budowy 2.738. W sumie więc rok 1960 będzie pomyślniejszy dla miejskiego budownictwa mieszkaniowego.

GRUNWALD — JEZYCE — DĘBIE

Do końca grudnia 1960 r. oprócz pojedynczych domów, które powstaną w różnych częściach miasta, wykończą się budowę prawie 1000 izb na Osiedlu Grunwald I, 160 w trzeciej kolonii na Dębie i przedostatni blok na Jeżycach. Równocześnie przystąpi się do budowy 7 domów na Grunwaldzie I, (około 1.200 izb), 4 na Grunwaldzie II (ok. 500 izb), jednego a zarazem ostatniego przy pętli tramwajowej na Jeżycach i 240 izb na Dębie.

Budownictwo dla Prezydium RN m. Poznania pochłonie 120 mln. zł. Osobna inwestycja, na którą przeznaczono 6 mln. zł, to dokończenie rozpoczętych prac na Starym Rynku.

OSIEM SZKÓŁ

Za niemalą kwotę budową będzie DBOR w 1960 r. szkoły podstawowe. W ciągu roku odda do użytku 8 budynków szkolnych o 91 izbach lekcyjnych. W tym samym czasie rozpocznie budowę 4 nowych szkół o 75 izbach. Jedną z nich

będzie szkoła na osiedlu Grunwald I. Tam też przystąpi się do budowy przedszkola.

Obok budownictwa miejskiego kontynuowane będą roboty dla spółdzielni mieszkaniowych, zakładów pracy i innych inwestorów. Według pierwotnego planu, który jednak ma ulec jeszcze pewnym korektom — Dyrekcji Budowy Osiedli Robotniczych powierzono zrealizowanie robót budowlanych za 172.523 tys. zł. Z tej sumy najwięcej — 140 mln. zł — pochłonię inwestycje dla spółdzielni mieszkaniowych. Projekt wstępny planu przewiduje do końca 1960 r. oddanie z budownictwa powierniczego 2.294 izby i rozpoczęcie — 4.268. M. in. DBOR odda do użytku 160 izb dla spółdzielni mieszkaniowej przy HCP na Dębie, a rozpocznie budowę dalszych 357 izb. W 1960 będzie także kontynuowana budowa osiedli przy ul. Kaszyńskiej i u zbiegu ulic Grunwaldzkiej i Wojskowej dla Spółdzielni Mieszkaniowej „Grunwald”.

Anna Siekierska

Uwaga kupujący węgiel!

Okręgowe Przedsiębiorstwo Handlu Opalem zawiadamia za naszym pośrednictwem mieszkańców Poznania, że można już składać zamówienia na węgiel na II ratę przydziału. Zgłoszenia przyjmują Dzielnicowe Biura Opalowe.

(na)

„Przysięgam być mężnym żołnierzem...”

Wielkop. jednostka KBW zebrana z okazji zaprzysiężenia żołnierzy młodego rocznika. W ciszy poranku wyraźnie słychać słowa raportu.

Przed frontem ustawionych w koszarowym dziedzińcu pododdziałów przechodzi następne dow. jednostki. Z kolei sygnał Wojska Polskiego i na maszt wędruje biało-czerwona flaga...

— Składając dziś przysięgę — padają z trybuny słowa — nawiązując do zaszczytnej tradycji WP. Przysięga zobowiązuje was do ofiarnej służby na straży naszych granic, do zabezpieczania socjalistycznego budownictwa...

Na środku placu wchodzi poczet szlandarowy. Pada rozkaz: „Pododdziały młodego rocznika do przysięgi!” Kilku żołnierzy wychodzi z szeregów i kładzie palce na drzewkach pochylonego sztandaru. Setki ust powtarzają uroczyste: „Ja, obywatel PRL stojąc w szeregach WP przysięgam narodowi polskiemu być uczciwym, zdyscyplinowanym, mężnym i czujnym żołnierzem...” (patrz zdjęcie)

Znowu przemówienia: oficerów, zaproszonych gości — przedstawicieli partii, władz, MO. Potem — defilada. Liczne zgromadzone rodziny wyszukują wśród maszerujących twarze synów, mężów i braci... (y)



Fot. — K. Przychodzki

Kazimierz Nowowiejski

„7 Dni” za półtora złotego

Popularny wśród Polonii zagranicznej tygodnik „7 Dni w Polsce” ukazuje się od 1 stycznia br. w zmienionej nieco szacie. Pismo jest drukowane obecnie na papierze tzw. satynowanym, na którym bardzo dobrze wychodzą zdjęcia. Pozwoliło to jednocześnie na znaczne obniżenie ceny pisma, którego pojedynczy egzemplarz (16 stron druku) kosztuje obecnie zł 1,50 (dawna cena — zł 2,50). Odpowiednio zostały również niższe ceny prenumeraty „7 Dni” w kraju i za granicą.

To ulubione pismo rodaków na Wychodźstwie można obecnie zaprenumerować w kraju ze zleceniem wysyłki za granicę. (na)

Miłosławscy rybacy pierwsi w kraju

Z wyciństwa mają to do siebie, że o nich dowiaduje się szersza społeczność, że radują załogę. Zwycięstwo we współzawodnictwie gospodarczym ma dodatkowe plusy: zwiększa dochody osobiste i państwa, wskazuje dobre metody gospodarki i budzi zamiłowanie do pracy wśród załogi i konkurentów.

Nie dziwnego, że wśród miłosławskich rybaków panowało zadowolenie, gdy dowiedzieli się, że we współzawodnictwie brygad rybołówstwa jeziorowego zajęli I miejsce w kraju.

Z niespełna 4 tys. ha jezioro uzyskano 94 tony ryb, czyli 24 kg z hektara, a w tym 15,7 tony zwanego wyboru. Z 204 ha stawów zrzucono na rynek 34 tony karpia. Rekordzistą wśród rybaków jest Wincenty Mrów czynski z brygady Slesin, który obejmując spustoszone jezioro Gosławice, pod-



Fot. — E. Kitzmann

Gniezno — pozornie spokojne

Ponad 100 spraw rozpatrzyło w ub. roku Kolegium Orzekające przy Prezydium MRN w Gnieźnie. Prawie połowę stanowią wykroczenia drogowe (nieprzestrzeganie obowiązujących przepisów). W szczególności surowe kary spadły na nadużywających alkoholi kierowców pojazdów mechanicznych.

Inny rodzaj wykroczeń — to naruszenie przepisów ustawy alkoholowej. W godzinach nocnych bowiem różnego rodzaju burdy pijackie wywoływały niepoprawni pijacy, zagrożający bezpieczeństwu przechodniów. Zdarzają się też awantury domowe. Nazwiska sprawców tych awantur w wielu wypadkach powtarzają się. Ale i na tych znalazła się rada w postaci skierowań na przymusowe leczenie. (w)

niósł wydajność z 2 kg na 45 kg z hektara.

Ichtiolog PGR-u w Miłosławiu, inż. Tadeusz Gebuś, dopatruje się dobrych wyników w racjonalnej ochronie tarła naturalnego, budowie tarłisk, w przerzutach leszczycy - dionia i przestrzeganiu wielkości oczek w sieciach, użytych przy odłowach.

Akt wręczenia przechodniemu proporcja, nadanego przez Ministerstwo Rolnictwa i CRZZ, ilustruje zdjęcie. Przed stawicielej Zarządu Głównego Zw. Zaw. Prac. Rolnych Bolesław Piechucki wręcza dyplomy uznania kierownikowi PGR — Edwardowi Agacińskiemu.

Poza polem widzenia obiektu pozostało wręczenie załodze nagród w wysokości 12 tys. zł. Na uroczystości przybył sekretarz KP PZPR z Wrześni — Roman Rybak i dyrektor Zarządu Rejonu Rybackiego Poznań — inż. Jan Pufal. (eki)

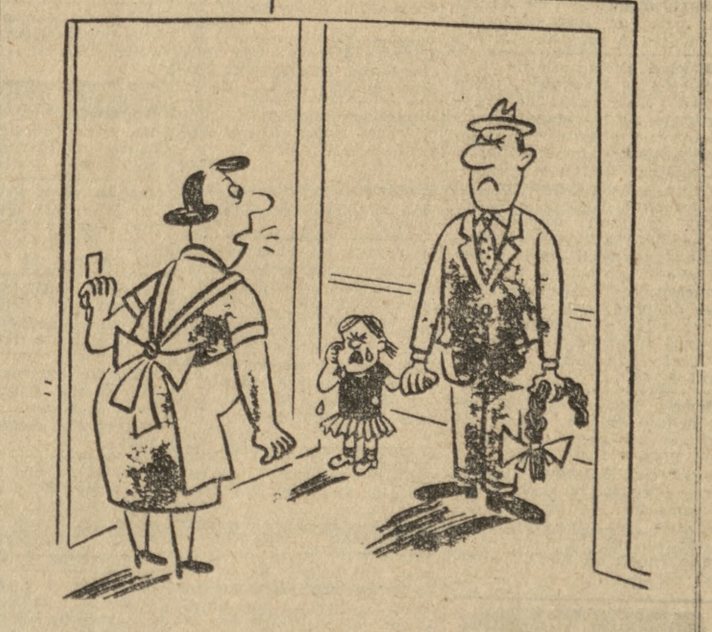
KRONIKA Sądowa

Wyrok na zabójcę czterech osób

W marcu 1956 r. w Wydawach (pow. Rawicz), po kolejnym nieporozumieniu rodzinnym, Tadeusz Demut zastrzelił z dubeltówki teściów — Stanisławę i Franciszka Kazimierzaków oraz siostrę teściową — Anielę Lachera. Ta ostatnia w momencie oddawania strzału trzymała na rękach półtoroletniego syna za bójcy — Jerzego. Dziecko również poniosło śmierć.

Sąd Wojewódzki w Poznaniu za zbrodnię popełnioną w stanie silnego wzruszenia skazał Demuta na 14 lat więzienia i utratę publicznych oraz obywatelskich praw honorowych na 2 lata. Ostatnio Sąd Najwyższy, zarówno co do winy jak i kary, podzielił zdanie trybunału I instancji. (ak)

— UŚMIECHNIJ SIĘ!



— Co pan właściwie chce od naszego Karolka? („Revue”)

Praca

Inteligentną panią... Pracownia Czapek... Kursy kroju i szycia... Puch i pierze nowe...

Drut stalowy, twarde... Kupię 500 kur „leghorny”... Samochód osobowy... Kupię ubranie brąz... Platforma na 16-kach...

OGLOSZENIA DROBNE

Sprzedam młocarnię MSC... 3 1/2-pokojowe mieszkanie... Kupię pokój z kuchnią... Sprzedam dom z ogrodem...

Lokale

Zamienię mieszkanie... Pracującą poszukuje... Szukam małego pokoiku... Studentka poszukuje...

Domek jednorodzinny... Znalezione walizki... Sprzedam działkę... Kupię spódnice... Sprzedam dom z ogrodem...

PAŃSTW. PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE W POZNANIU

ZAWRZE UMOWE... Pracownicy poszukiwani... Zastępcę kierownika... Kierownika przetwórcy... Kierownika mechanicznego...

Kupno

Kupno... Kupno...

Kupno... Kupno...

Kupno... Kupno...

Kupno... Kupno...

Obwieszczenie

Prezydium Rady Narodowej m. Poznania — Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej zwraca uwagę właścicielom, administratorom i mieszkańcom domów na obowiązki należytego zabezpieczenia urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych przed mrozami. W celu zabezpieczenia przewodów wodociągowych i kanalizacyjnych oraz wodomierzy należy:

- naprawić w piwnicach i korytarzach drzwi, okna i zamykać je w czasie mrozów;
- rurociągi oraz wodomierze, szczególnie narażone na działanie mrozu — osłonić odpowiednimi materiałami izolacyjnymi;
- studzienki wodomierzowe utrzymywać we wzorowym porządku i dobrze zabezpieczyć pokrywy wiązowe;
- spłuczki ustępowe należy wieczorem opróżnić z wody. Przedtem należy zamknąć kurki przewodów doprowadzających wodę do łazienek, kuchni itp. Ubikacje, w których zainstalowane są aparaty gazowe należy w czasie mrozów ogrzewać, by nie dopuścić do zamrażnięcia wody w grzejnikach. Jeśli to jest możliwe, należy wypuścić wodę z aparatów gazowych;
- polecić instalatorom, by odcięli dopływ wody do pomieszczeń niezamieszkałych, względnie należy przeprowadzić stałą kontrolę nad urządzeniami wodociągowo-kanalizacyjnymi;
- przy silnych mrozach zamykać na noc dopływ wody do domu i opróżnić z wody przewody instalacji domowej przez otwarcie kurka odwadniającego. W tych przypadkach, gdzie zamknięcie wody na noc jest niemożliwe jak np. w szpitalach itp. należy nieco odkręcić najdalej oddalony od wodomierza kurek, aby przez stały przepływ wody przez rury zapobiec zamrażnięciu;
- skrzynki uliczne do zasuw, hydrantów i wpuszki kanalizacyjnych utrzymywać wolne od śniegu i lodu, zabezpieczając w ten sposób stały do nich dostęp.

Niezależnie od zabezpieczenia urządzeń wodociągowo-kanalizacyjnych przed mrozami do obowiązków użytkowników wody należy:

- utrzymanie instalacji wodociągowej w należytym stanie. Uszkodzenia kurków, spłuczek i innych urządzeń wewnętrznych instalacji wodociągowej i punktów pobierania wody należy natychmiast usuwać;
- stosowanie racjonalnego zużycia wody wodociągowej i niedopuszczenia do jej marnotrawstwa.

Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji przeprowadzać będzie w tym zakresie kontrole.

Za niewłaściwe utrzymywanie i użytkowanie urządzeń wodociągowych względnie kanalizacyjnych, osoby odpowiedzialne podlegają będą karze z art. 36 prawa o wykroczeniach i art. 217 Kodeksu Karnego.

Jednocześnie wyjaśnia się, że: obowiązek usuwania uszkodzeń i nieszczelności w instalacjach wewnętrznych wodno-kan. łącznie z kosztami należy do najemców (lokatorów). Natomiast obowiązek usuwania większych uszkodzeń pionów instalacji wodno-kan. oraz głównych urządzeń należy do Administracji nieruchomości. Odpłatne wykonanie powyższych napraw może być zlecone również Miejskiemu Przedsiębiorstwu Wodociągów i Kanalizacji w Poznaniu. Zlecenia na naprawę wewnętrznych instalacji wodociągowych należy kierować do Oddziału Sieci Wodociągowej — Referat Usług przy ul. Wiśniowej nr 13. Natomiast zlecenia na wykonanie odpłatnych usług w zakresie czyszczenia wewnętrznych instalacji kanalizacyjnych oraz przykanalików należy kierować do Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Poznaniu, ul. Grobla nr 15, Dział Zbytu — pokój 306, telefon nr 512-61, wewn. nr 273.

Każdy stwierdzony przypadek nieszczelności, względnie pęknięcia rurociągu na odcinku od rurociągu do wodomierza włącznie, należy natychmiast zgłaszać:

a) w godzinach urzędowych od 7—15 w Miejskim Przedsiębiorstwie Wodociągów i Kanalizacji w Poznaniu, ul. Wiśniowa nr 13, tel. 613-21 i 639-21;

b) w godzinach popołudniowych i nocnych w Pogotwiu Wodociągowym, które znajduje się w Miejskim Przedsiębiorstwie Wodociągów i Kanalizacji w Poznaniu, przy ul. Wiśniowej nr 13, tel. 622-11. K6

Przetargi — Komunikaty

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Powiatowego w Obornikach mający kancelarię w Rogoźnie, ul. Kościuszki 23 na mocy art. 608 kpc., podaje do publicznej wiadomości, że dnia 11 stycznia 1960 r. od godz. 11 w zagrodzie rolnika Olgierda Jankowskiego, w Nienawiszczu, pow. Oborniki, odbędzie się licytacja ruchomości składających się z samochodu ciężarowego 3-tonowego na chodzie marki „Ford-Canada” oraz powózki na resorach. Łączna cena szacunkowa 20.000 złotych. Zajęte przedmioty należą do Olgierda Jankowskiego z Nienawiszczu. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. K20

Poznańska Fabryka Maszyn Żniwnych w Poznaniu, ul. Pstrowskiego 1, ogłasza przetarg na dostawę: 2.000 sztuk pompki powietrznych ręcznych do kół samochodowych. Termin dostawy: sukcesywnie w ciągu miesiąca kwietnia i maja 1960 r. W przetargu udział mogą brać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać w sekretariacie Dyrekcji do dnia 19. I. 1960 r. Otwarcie ofert nastąpi dnia 20. I. 1960 r. w Dziale Zaopatrzenia P.F.M.Z. Zastrzeżenie prawo wyboru oferenta oraz unieważnienie przetargu bez podania powodu. K9518

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego w Poznaniu, ul. Ratajczaka 46, telefon 511-31, ogłasza przetarg na wykonanie: 3 przyczep specjalnych 10-tonowych (platformy) w terminie 2 miesięcy. Dane techniczne: 1. nośność 10 ton; 2. wymiar konstrukcji stalowej 2.800x80 mm z obróbką rolkową; 3. podłoga grubości 60 mm; 4. kłonica ruchoma szt. 6 o wysokości 1 m; 5. resorowanie na 3 zespołach osiowych stalowych z piastami na łożyskach stożkowo-rolkowych; 6. urządzenia mechaniczne — najazdowe na przedniej osi, na tylny osi ręczne; 7. koła (tarcze) szt. 12 plus 1 zapasowe o wymiarze 825x20; 8. zaczep do następnego przyczep; 9. instalacja elektryczna z lampą stop; 10. bez ogumienia. Oferty należy składać w zalakowanych kopertach w sekretariacie Dyrekcji w terminie do dnia 20 stycznia 1960 r. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 23 stycznia 1960 r., o godzinie 9. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. PPBP zastrzega sobie wybór oferenta. K9502

Spółdzielnia Mleczarska Strzałkowo, poczta Strzałkowo, pow. Sępólno, ogłasza przetarg ograniczony na sprzedaż: samochodu ciężarowego marki Magirus, II przetarg odbędzie się 14 stycznia 1960 r., o godzinie 11 w Spółdzielni Mleczarskiej Strzałkowo, cena wywoławcza 16.800 zł; III przetarg odbędzie się 28 stycznia 1960 r., o godzinie 11 w Spółdzielni Mleczarskiej Strzałkowo, cena wywoławcza 7.000 złotych. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa oraz inne osoby posiadające zezwolenie na zarobkowy przewóz lub zaświadczenie wydziału komunikacji. Wadium wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie Spółdzielni w Strzałkowie najpóźniej w przeddzień przetargu. Wszelkich informacji dotyczących przetargu i oględzin udzieli kierownik Mleczarni — Strzałkowo. 39686g

CRS „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” PRZEDS. OBROTU ZWIERZETAMI HODOWLANymi W POZNANIU, St. Rynek 85, tel. 11-13 i 520-09

ZAKUPI
PSY RASY „OWCZAREK NIEMIECKI” (alzacki) w wieku od 1—2 lat, zdrowe, dobrej kondycji, obu płci.

Przy zakupie wymagane będą metryki pochodzenia oraz świadectwa zdrowia i szczepienia przeciw wściekliznie. Miejscowości i terminy zakupu:

Poznań — Stary Rynek 85, dnia 8. I. 1960 r. (biura I piętro)

Wolsztyn — Targowica Miejska, dnia 9. I. 1960 r.

Leszno — Targowica Miejska, dnia 11. I. 1960 r.

Ostrów — Targowica Miejska, dnia 12. I. 1960 r.

Kalisz — Targowica Miejska, dnia 13. I. 1960 r.

Sroda — Targowica Miejska, dnia 14. I. 1960 r.

Oborniki — Targowica Miejska, dnia 15. I. 1960 r.

Początek zakupu o godzinie 9. K9524

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBOT INSTALACYJNYCH

SPRZEDA

przedsiębiorstwom państwowym, spółdzielczym, rzemieślnikom oraz osobom prywatnym

SZEROKI ASORTYMENT

materiałów instalacji: sanitarnych, elektrotechnicznych i pomocniczych.

Wykazy tych materiałów przeglądać można codziennie w Dziale Zaopatrzenia Przedsiębiorstwa w Poznaniu, przy ul. Ogrodowej 12, pokój 408. K9458

Części do samochodu

marki „DODGE” WC 63 USA

sprzeda natychmiast

R.S.P. „FRYZJERSKO-KOSMETYCZNA”
POZNAŃ, ulica Garbary nr 64. K9504

Z. E. O. Z. ZAKŁAD ENERGETYCZNY POZNAŃ — TEREN

posiada do upłynienia

OPONY SAMOCHODOWE

nieużywane o rozmiarach niżej podanych:

500 x 16	szt. 1
525 x 16	szt. 5
550 x 16	szt. 7
1025 x 24	szt. 2

Zainteresowane osoby mogą się zgłaszać w Dziale Zaopatrzenia Zakładu, Poznań, ul. Marceleńska 71. K9519

Dnia 3 stycznia br. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój drogi mąż, nasz ukochany ojciec i dziadek, przeżywszy lat 82, śp.

Bolesław Czarnecki

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 7 bm., o godzinie 12 z kaplicy Cmentarza Regionalnego na Główniej.

W smutku pogrążeni
ZONA, SYNOWIE, SYNOWA I WNUKI
40007g

W drugą bolesną rocznicę tragicznie zmarłego, śp.

Wojciecha Zabara

odprawione zostaną msze św. w kościele w Kolegiacie Fajnej dnia 7. I. 1960 r., o godzinie 8 oraz w kościele Pana Jezusa przy ul. Żydowskiej dn. 8 bm., o godzinie 7.

O tym zawiadamiają życzliwych pamięci Zmarłego
ZONA Z DZIECI
39898g

Dnia 4 stycznia 1960 r. zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., moja najukochańsza żona, nasza najdroższa mamusia, przeżywszy lat 49, śp.

Maria Nowińska
em. nauczycielka.

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 stycznia 1960 r. w Poznaniu, o godzinie 11, z kaplicy cmentarnej na Główniej.

W głębokim smutku pogrążeni
MAŻ Z DZIECI
Poznań-Antoninek, ul. Sędziwoja 15. 39882g

Dnia 1 stycznia br. zmarła, połączona z Bogiem, nasza najukochańsza siostra, przeżywszy lat 83, śp.

Maria Nowakowska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 5 bm., o godz. 10.30 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążeni
SIOSTRY, BRAT I RODZINA
39882g

Dnia 3 stycznia br. zasnęła w Bogu, moja najukochańsza matka, śp.

Katarzyna Skorupska
i voto Przybysz

Pogrzeb odbędzie się w środę, 6 bm., o godzinie 14 z kaplicy cmentarza na Winiarach.

Strapiona
CÓRKA
39953g

Dnia 3 stycznia 1960 r. zmarła po długich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 71, śp.

Aleksandra Dąbrowska
em. nauczycielka.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 7 bm., o godzinie 10.50 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim żalu pogrążona
RODZINA
40002g

Księdzu Missolowi, wszystkim Krewnym i Znajomym, którzy oddali ostatnią przysługę ukochanej naszej matce, siostrze i babci, śp.

Walerii Ristow

za okazaną pamięć, złożone wieńce i kwiaty, dowody współczucia i udział w pogrzebie

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składa
RODZINA
39713g

Wszystkim, którzy w Noc Wigilijną starali się ratować w nagłym i ciężkim cierpieniu naszego ukochanego ojca, śp.

MGR. INZ. STANISŁAWA BOGUSŁAWSKIEGO

a w szczególności p. dr. Stanisławowi Szczotce, dyspozytorowi Stacji Powiatowego Pogotowia Ratunkowego p. Marcinowi Karłkowi oraz wszystkim Organizacjom, Instytucjom, Przyjaciołom, Kolegom, Znajomym i Krewnym za ofiarą pomoc w załatwianiu spraw związanych z pogrzebem, za oddanie ostatniej przysługi drogiemu Zmarłemu, za wieńce, kwiaty i szczerą wyraz współczucia

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składa
CÓRKA, ZIĘC I RODZINA
Puszczykowo. 39846g

Dnia 2 stycznia 1960 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach, nasza najukochańsza i najdroższa matka, babcia i prababcia, przeżywszy lat 80, śp.

Jadwiga Palacz

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 5 bm., o godzinie 11.40 z kaplicy cmentarnej na Jeżycach.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Szamarzewskiego 76. 39905g

Dnia 2 stycznia 1960 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy, najukochańszy mąż, nasz ukochany tatuś, syn, brat, szwagier, zięć, wujek, przeżywszy lat 47, śp.

Kazimierz Wysocki

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 5 bm., o godzinie 10.45 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała, przy ul. Bluszczonej.

W głębokim smutku pogrążona
ZONA Z DZIECI I RODZINA
Poznań, Łąkowa 16. 39872g

W dniu 31 grudnia 1959 r. po długich i ciężkich cierpieniach zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 80, śp.

Kazimierz Piotr Wierziński
emeryt, prf. b. prac. Banku Polskiego.

W drogim nam Zmarłym straciłmy uczciwego i prawego człowieka.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 5 bm., o godzinie 11 z kaplicy cmentarza Bożego Ciała, przy ul. Bluszczonej.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w czwartek, 7 bm., o godz. 7.15 w kościele Najśw. Zbawiciela.

W ciężkim smutku pogrążeni
OPIEKUNKA P. HELENA, P. BEGALE ORAZ LICZNI KOLEDZY
Inowrocław, Poznań. 40006g

W dniu 3 stycznia 1960 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 70, mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, brat, teść i dziadek, śp.

Ludwik Łukaszyk

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 5 bm., o godzinie 11 z kaplicy cmentarnej na Jeżycach.

Msza św. odprawiona zostanie w sobotę, 9 bm., o godz. 6.30 w kościele par. Najśw. Serca Jezusa.

W głębokim smutku pogrążona
ZONA Z DZIECI I RODZINA
Poznań, Szamarzewskiego 20 m. 5. 39893g

W dniu 1 stycznia 1960 r. zmarła

Józefa Michalska

długoletnia, sumienna pracownica Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej.

Cześć Jej pamięci!

PREZYDIUM WRN W POZNANIU
RADA ZAKŁADOWA ZZPPiS przy PREZYDIUM WRN W POZNANIU

Pogrzeb odbędzie się w dniu 5 stycznia 1960 r., o godzinie 10.50 na cmentarzu na Junikowie. K42

Dnia 4 stycznia 1960 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja kochana żona, nasza ukochana synowa, siostra, szwagierka i ciocia, śp.

Aleksandra Goretzka
Z DOMU MULCZYŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 7 bm., o godzinie 15 z kaplicy cmentarnej na Górczynie

o czym zawiadamiają
maż z rodziną
Poznań, Sczanieckiej 10. 39937g

Dnia 3 stycznia 1960 r. zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach, moja najdroższa matka, nasza ukochana teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 92, śp.

Władysława Sobkowiak
Z DOMU SKRZETUSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 stycznia 1960 r. (wtorek), o godzinie 11.20 z kaplicy cmentarnej na Jeżycach.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Śląska 17. 39900g

Dnia 3 stycznia 1960 r. po długich i ciężkich cierpieniach, zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść, dziadek i wujek, przeżywszy lat 63, śp.

Józef Woźniak

b. chorąży, instruktor VII Dywizjonu Zandarmerii i powstaniec wielkopolski odznaczony Krzyżem Powstańcym.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 7 bm., o godzinie 14 z kaplicy cmentarnej na Jeżycach.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w piątek, 8 bm., o godzinie 6.30 w kościele par. Najśw. Serca Jezusa.

W nieutulonym smutku pogrążona
ZONA, DZIECI, WNUKI I RODZINA
Poznań, ul. Kościelna. 39966g

Dnia 3 stycznia 1960 r. zasnęła cicho i spokojnie, opatrzona Sakramentami św., nasza droga matka, teściowa, siostra i ciocia, śp.

Maria Samolikowa
wdowa po śp. Franciszku

Przeżywszy lat 88.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 6 bm., o godzinie 14.30 z kościoła Św. Krzyża w Gnieźnie.

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w czwartek, 7 bm., o godz. 7.30 w kościele Św. Michała w Gnieźnie.

W ciężkiej żałobie pogrążona
DZIECI
Gnieźno, Poznań. 39976g

Proszę mówić - słuchamy!

**Stefan Askanas
o Woldenbergu**

W każdą niedzielę, późnym wieczorem, rozlegają się w głośnikach radiowych słowa Jerzego Broszkiewicza: „proszę mówić - słuchamy”. Zapowiedź ta rozpoczyna pełne uroku i mądrej treści, piękne audycje. Występują w nich znane postacie ze świata kultury, sztuki, dyplomacji.

„Głos Wielkopolski” podjął myśl, inicjatywę i pomysły Polskiego Radia. Dzisiaj wprowadzamy na nasze łamy rubrykę: „Proszę mówić - słuchamy!”.

*

Zapowiada: sprawozdawca targowy „Głosu Wielkopolskiego” - Zbilut Sek.

Mówi: dyrektor Międzynarodowych Targów Poznańskich - Stefan Askanas.

*

— Może coś z osobistych przeżyć?

— **Osobistych? Pamiętam wydarzenie zupełnie niezwykłe: olimpiadę w obozie jenieckim.**

A więc, będzie to opowieść o sporcie. W tym miejscu warto przypomnieć naszym Czytelnikom, że sport stanowił długi i ważny rozdział życia dyrektora Zarządu MTP — Stefana Askanasa. Ponad 36 lat minęło już od początków jego kariery zawodniczej. Należy do kręgu założycieli Polskiego Komitetu Olimpijskiego (po wojnie). Jest, jak sam to określa: słuźbowo — na Targach, prywatnie — na diecie...

Tyle słów koniecznego wstępu, a teraz — **proszę mówić, słuchamy!**



Ba, jak to jednak zrobić? Bracia żołnierska była co prawda żądna rozrywki, ale również... chleba. Niejeden dryblas „spadł” wtedy o ładnych parę kilogramów. Toteż najtrudniej było z obsadzeniem cięższych wag. „Skrze” zabrakło zawodnika w półciężkiej.

Szczegółowy przegląd naszych odwodów i rezerw wypadł niekorzystnie, każdemu brakowało co najmniej półtora kilograma do wagi. Ja byłem wtedy „półśrednim”. A jednak wybór padł na mnie... Klub, koledzy, ambicja — trzeba się było zdecydować, mimo startu w biegach.

Kiedy przyszła chwila turnieju, przed pójściem na wagę, musiałem wypić półtora litra wody z sokiem i herbaty. Potem, w ringu, wszystko ze mnie wyparowało. Przeszedłem wtedy najbardziej męczącą „operację” w życiu.

Prowadzący turniej bokserki, były reprezentant Polski w szermierce — Kazimierz Laskowski, krótko ocenił później, w podsumowaniu imprezy, moje bokserkie wystąpienie.

— O walce porucznika Askanasa nie będę mówił, to były przestawne baty.

Ostatecznie dzięki temu, że jeden z moich następnych przeciwników dostał jeszcze gorsze łanie... zająłem w półciężkiej czwarte miejsce.

Dzisiaj, gdy mówię o tym — wzdycham cicho do tamtych lat: ileż dalszym za to, żeby schudnąć o piętnaście kilo!



Pięć minut przed turniejem...

Rozpoczęty wczoraj 3-dniowy międzynarodowy turniej koszykówki juniorek należy niewątpliwie do najważniejszych imprez organizowanych ostatnio w Poznaniu. Biorą w nim udział reprezentacje narodowe: Czechosłowacji, Węgier i Polski. Poza konkursem gra również w zamian za nieprzybyłą drużynę Litwy — I-ligowy zespół poznańskiego Lecha.

Z rozmów z fachowcami wynika, że najgroźniejszymi rywalkami naszych dziewcząt będą reprezentantki Czechosłowacji. Drużyna ich oparta jest na zawodniczkach siedmiu klubów (również I-ligowych). Jak zdążyliśmy się zorientować, najlepszą formę reprezentuje Jarka Sazimova i Aleksandra Lestovecka. Ostatni raz Czechosłowaczki grały podczas Festiwalu Młodzieży i Studentów w Wiedniu; w ubiegłorocznym turnieju juniorek w Krakowie zajęły drugie miejsce za Polską.

Jeszcze ciekawostka. Kapitan drużyny czechosłowackiej — Sazimova jest również dobrą lekkoatletką (100 i 200 m), reprezentantką kraju.

Zamieszczone zdjęcia nasz fotoreporter wykonał pod

czas wczorajszego treningu Czechosłowaczek i Węgerek.

U góry: zawodniczki drużyny węgierskiej; z prawej: sympatyczne koszykarki Czechosłowacji w wolnych chwilach robią na drutach ciepłe, wełniane rękawiczki; u dołu — lekarz reprezentacji CSR — dr Picek udziela sportowych rad jednej z zawodniczek.

Wyniki wczorajszych spotkań zamieszczamy na stronie pierwszej. (ik)



Fot. (3) — K. Przychodźki

W Toto - Lotku

wylosowano w niedzielę następujące numery: 3 (bieg przez płotki), 6 (boks), 11 (jazda figurowa na lodzie), 15 (koszykówka), 27 (rugby), 48 (żeglarstwo) oraz dodatkowo 19 (narcieństwo).

*

W sobotnich zakładach piłkarskich stwierdzono jedenaście rozwiązań z 11 trafieniami, wygrane po 7.885 zł oraz 132 rozwiązania z 10 trafieniami — po 657 zł. (PAP)

Honorowa lista Czytelników „Expressu Sportowego“

Znamy wyniki konkursu — plebiscytu na najlepszych sportowców roku, konkursu tym bardziej dla nas ważnego, że dotyczy sportu wielkopolskiego. Czytelnicy popularnego poznańskiego tygodnika „EXPRESS SPORTOWY” po raz drugi z kolei uznali za najlepszego sportowca Wielkopolski Zbigniewa Orywał, znanego biegacza poznańskiej Warty, dwukrotnego mistrza Stanów Zjednoczonych w biegu na 1000 jardów.

Zaszczytne pierwsze miejsce wśród najlepszych, którą Zbigniew Orywał zdobył różnicą aż ponad 7 tysięcy punktów (!) w stosunku do drugiego na liście Gąsiorka jest chyba przede wszystkim wyrazem niezwyklej popularności warciarza, nie tylko w Poznaniu i kraju, lecz także w Europie i świecie. Popularności tej w niczym nie przyćmił fakt, iż ubiegły rok

odwołanej pamięci Alfreda Smoczyka; dziewięciokrotny mistrz kraju Grzelak (stoczył już ponad 300 walk) jest zawieszony wzorem pięściarza dla swoich młodszych kolegów; Młynarczyk, to stały reprezentant barw narodowych w koszykówce; Radke jest mistrzynią i reprezentantką kraju w kajakarstwie; Zydoreczak — wielokrotnym rekordzistą w szybownictwie.

Trudno byłoby tu wymienić wszystkie uzasadnione powody do chwały sportowców uznanych za najlepszych w Wielkopolsce w 1959 roku...

Sukcesy zawodników są także sukcesami klubów, w których nasi najlepsi trenują. Godzi się zauważyć, że na „expressowej” liście znajdują się aż trzech zawodników Warty (Orywał, Gąsiorek, Radke); takiego osiągnięcia nie może zanotować żaden inny klub.

Wszystkim laureatom konkursu „Expressu Sportowego” serdecznie życzymy jeszcze większych osiągnięć w roku olimpijskim.

T. K.

Piłkarze w akcji

U nas zima przepędziła piłkarzy z boisk. Za to gdzie indziej sezon piłkarski trwa nieprzerwanie. W ramach turnieju przedolimpijskiego piłkarze Sudanu pokonali w rewanżowym meczu Ugandę 1:0, kwalifikując się do drugiej rundy.

W strefie amerykańskiej do finałów kwalifikują się dwa zespoły. O prawo awansu walczyć będą: Sudan, Zjednoczona Republika Arabska i Tunezja.

Około 6 tysięcy widzów ogłodało w Tunisie międzypaństwowe spotkanie piłkarskie Tunezja — Jugosławia. Zwyciężyli reprezentanci Jugosławii 5:1 (3:0). (r)

Brydżowe wtorki

Sekcja „Cegielskiego” zaprasza wszystkich brydżystów na turnieje parami, które odbywać się będą w styczniu w każdy wtorek o godz. 17 w klubie fabrycznym HCP. Zapisy na miejscu przed rozpoczęciem turnieju. Oprócz nagród dla najlepszych par, przewidziane są specjalne nagrody dla najlepszej pary mieszanej, najlepszej pary A-klasowej i inne. (b)

10-ciu najlepszych

1. Zbigniew Orywał 12.490 pkt.
2. Wiesław Gąsiorek 5.263 „
3. Ryszard Marzec 4.031 „
4. Romana Babirecka 3.106 „
5. Henryk Zyto 2.970 „
6. Tadeusz Grzelak 2.708 „
7. Marian Babirecki 2.691 „
8. Jerzy Młynarczyk 945 „
9. Florencja Radke 603 „
10. Henryk Zydoreczak 572 „

nie był zbyt łaskawy dla Orywała, który stracił na rzecz Jochmana tytuł mistrza kraju w biegu na 1500 metrów.

Los sprawił, że na liście dziesięciu najlepszych znaleźli się przedstawiciele aż dziesięciu dyscyplin sportowych; jedynie jeźdźcy zajmują dwie lokaty. Warto zwrócić uwagę, że na honorowej liście znajdują się przedstawiciele najlepszych aktualnie w Wielkopolsce dyscyplin sportowych: lekkoatletyka, tenis, hokej na trawie, jeździectwo, żużel, boks, koszykówka, kajakarstwo i szybownictwo. Nie ma natomiast żadnego piłkarza, chociaż piłka nożna jest także u nas sportem najpopularniejszym.

Lista dziesięciu najlepszych obejmuje nazwiska zawodników, którzy wstawili się w roku ubiegłym znakomitymi wynikami i wzorową postawą sportową: Orywał zdobył po raz drugi z kolei tytuł mistrza USA i jest „żelaznym” reprezentantem kraju w biegach; Gąsiorek odebrał tytuł mistrza województwa Józefowi Piątkowi i tytuł mistrza kraju — Władysławowi Skoneckiemu; Marzec już 32 razy występował w reprezentacji hokejowej, która w roku ubiegłym wywalczyła Puchar Europy; małżeństwo Babirecy zdobyło dla Poznania tytuły mistrzowski w jeździectwie; Zyto wyrosł na godnego zastępcę nie

Lokomotiv - Victoria 87:72

W Jarocinie gościł koszykarski zespół z Bułgarii — Lokomotiv Płowdiv, który rozegrał spotkanie z drużyną miejscowej Victorii. Zawody, które przyniosły zasłużone zwycięstwo gościom 87:72 (46:36), były bardzo ciekawe, lepiej zaawansowanym technicznie Bułgarom — Polacy przeciwstawili ogromną ambicję. Najwięcej punktów dla Lokomotivu zdobyli — Vulef — 29 i Joweze — 21, a dla Victorii bracia Michalakowie — po 19. (om)

Styczeń

Imieniny

5

Emiliana,
Edwarda

wtorek

Teatry

W POZNANIU

OPERA — g. 19 „Halka”
POLSKI — g. 18 „Firek w załotkach”
NOWY — g. 19 „Zaklinacz deszczu”
OPERETKA — g. 19 „Fajerwerk”
SATYRY — nieczynny.
MARCINEK — g. 15 i 18 „Dziadek Zmruż-Oczko” (przedst. zamkn.)

W WOJEWÓDZTWIE

KALISZ — „Romans z wodewilu”

Kina

W POZNANIU I W POWIECIE

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.45, 18, 20 „Ojciec narzeczonyj” (amer. 14 l.)
BALTYK — g. 15.30, 18, 20.30 — „Cafe pod Minogą” (polski 18 l.)
CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Niebezpieczna przesyłka” (franc. 14 l.)
MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Książę Myszków” (franc. 16 l.)
OSIEDLE — g. 16—20 „Wilcza jama” (czeski 16 l.)
PANCERNIAK — g. 17.30 i 20 — „Zamach” (polski 14 l.)
RIALTO — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 „Na wschód od Edenu” — (amer. 18 l.)
SCALA — g. 16—20 „Nikt mnie nie kocha” (węg. 18 l.)
TARGOWE — g. 17, 19.30 „Wichrybraja de Bragelonne” (włosko-franc. 14 l.)
WOJSKOWE — g. 17 i 19.30 „Nocny patrol” (radz. 16 l.)

WARTA — g. 10, 12.30, 15 „Awantura o Basie” (polski 7 l.)
FOTOPLASTIKON — g. 9—21 — „USA — rok 1958”
WRZOS — g. 17 „Sewardessy” — (NRF 18 l.); g. 19 „Tańczące moloch” (ang. 14 l.)
ZNICZ (Lasek) — g. 19 „Eskadra Nietoperz” (NRD 16 l.)
Pozostałe kina — nieczynne

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO — Polonia: „Awantura o Basie” (polski 7 l.); Lech: „Gdy zakwina pierwiosniki” (radz. 14 l.); KALISZ — Stylowe: „Cafe pod Minogą” (polski 18 l.); Wolność: „Zelazny kwiat” (węg. 18 l.); Syrena: „Tajemnicza grota” (ang. 10 l.); LESZNO — Panorama: „Komisarz i róża” (franc. 12 l.); OSTROW — Roma: „Rekord Annie” (amer. 12 l.); Słonec: „Cudze dzieci” (radz. 16 l.); PILA — Iskra: „Fatima” (radz. 16 l.)

Radio

PROGRAM I

8.06 — przegląd prasy; 8.35 — muzyka i aktualności; 9 — dla dzieci starszych; 9.30 — gitara i piosenki; 9.40 — dla przedszkolki; 10 — koncert rozrywk.; 10.30 — muzyka baletowa; 11.10 — „Koleśka” — opow.; 11.30 — orkiestra i soliści w repertuarze rozrywk.; 12.04 — „Ludowe zespoły regionalne”; 12.20 — muzyka klasyczna; 13 — muzyka dla wszystkich; 14.05 — utwory na flet; 14.20 — koncert mandolinistów; 15.01 — informacje; 15.05 — z cyklu: „Studenti Państw. Wyższej Szkoły Muz. w Poznaniu przed mikrofonem”; 15.30 — z życia ZSRR; 16.15 — gra zespół Jerzego Wasiaka; 16.35 — radiowy poradnik językowy; 16.45 — aud. dla amatorów zesp. świetlic; 17.15 — kwadrans walców; 17.30 — „Radio-Reklama”; 17.55 — skrzynka ubezpieczeń PZU; 18.05 — aud. literacka; 18.25 — koncert żywe; 19.05 — ważniejsze wydarzenia muzyczne w Polskim Radio w roku 1959; 20.26 — sport; 20.30 — K. Sikorski: „Sulta z Istebnej”; 20.40 — „Ze wsi i o wsi”; 20.55 — „Pięć minut o wychowaniu”; 21 — „Antoniusz i Kleopatra”; 22.10 — ulubione walce; 22.30 — orkiestra tan. PR.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 14, 16, 18, 20, 23.

PROGRAM II (Poznań)

6.50 — gimnastyka; 7 — „Radio-Reklama”; 7.40 — program dnia; 8.15 — kurs języka ang.; 8.36 — przegląd prasy; 8.45 — polskie piosenki rozrywk.; 9 — utwory Antoniego Dworzaka; 10 — radz. muzyka operetkowa; 10.30 — „Ewa i księżyc”; 11 — kapela F. Dzierżanowskiego; 11.30 — orkiestra i soliści w repert. rozrywk.; 13.10 — koncert Chóru Rozgl. Wrocław. PR.; 15.30 — dla dzieci; 16 — suita orkiestralna F. Grote; 17 — na fall melodii; 17.32 — pogadanka pedag.; 17.40 — Pozn. 15-ka Radiowa z udziałem solistów; 18.25 — „O problemach młodzieży”; 18.35 — muzyka i aktualn.; 19.05 — aud. R. Jurysta „Pierwsze ognio”; 19.15 — „Moje wspomnienia o życiu towarzyskim w Warszawie”; 19.45 — muzyka tan.; 20 — 20.50 — dla wsi; 21.27 — sport i wyniki Total. Sport.; 21.40 — 22 — „Opera w przekroju”; 23 — muzyka tan.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.04, 15, 17.25, 19, 21, 23.56.

Telewizja

nieczynna

Koncerty

AULA UAM — g. 20 — warszawski kabaret „Pineska” w programie satyrycznym pt. „Objęźdzamy świat”.

Wystawy

KLUB „OD NOWA” — g. 16—22 — wystawa grafiki Ewy Pruskiej
CBWA — ODWACH — g. 10—18 Salon Jesienny Związku Plastyków

LOKAL SARP — g. 11—21 Architektura służby zdrowia w USA.

Dyżury pełnią

PAŃSTW. SZPITAL KLIN. IM. PAWŁOWA (chirurgia — wewn.) — ul. Długa 1/2, tel. 40-04

APTEKI: 23 Lutego 18, Dzierżyńskiego 144, Głogowska 72, Dąbrowskiego 76, Ostroroga 6, Rynek Śródecki 1, Główna 53.

(Opr. ww)